

Mirosława Białoskórska, *Mickiewiczowskie peryfrazy*, Szczecin 2002, ss. 210

Obszerna literatura przedmiotu na temat języka dzieł Adama Mickiewicza wzbogaciła się ostatnio o jeszcze jedną, oryginalną pozycję autorstwa M. Białoskórskiej z Uniwersytetu Szczecińskiego. Autorka podjęła się opracowania peryfraz funkcjonujących w różnych utworach poety. Zagadnienie to jest ważne, gdyż opracowanie peryfraz „ukazuje ich rolę, miejsce i funkcję w warsztacie artystycznym poety. Pozwala prześledzić wysokie umiejętności poety w tworzeniu niebanalnych innowacji peryfrastycznych zróżnicowanych ze względu na temat, gatunek, adresata i konwencję literacką, w jakiej utwór był pisany” (s. 9). M. Białoskórska po przywołaniu różnych definicji peryfrazy: w lingwistyce, retoryce, stylistyce, poetyce opisowej przyjmuje lingwistyczno-stylistyczny punkt widzenia i do peryfraz zalicza: deskrypcję, peryfrazy gramatyczne (oprócz orzeczeń złożonych), słowotwórcze i eufemizmy. W strukturze peryfrazy wyróżnia desygnat i wykładnik; pod względem formalnym składniki omówienia tworzą grupę nominalną lub werbalną, pod względem semantycznym można było wydzielić peryfrazy akwatywne, florystyczne, faunistyczne, batalistyczne, polityczne, miłosne, religijne, zaś pod względem kontekstualnym: bibilijne, antyczne, sarmackie, orientalne, kulturowe itp.

Przedmiotem analizy było 1280 peryfraz zgromadzonych ze *Słownika języka Adama Mickiewicza* (660) i w wyniku samodzielnej ekscerpcji tekstów poety (620).

Omawiana praca składa się z czterech rozdziałów i obszernego (35-stronicowego) indeksu semantycznego peryfraz. W rozdziale pierwszym zatytułowanym *Przegląd peryfraz w różnych modelach języka artystycznego do połowy XVIII wieku* badane są pod kątem peryfraz najstarsze polskie teksty. Jak się okazało, w średniowieczu występują peryfrazy Osób Boskich i Matki Bożej, w renesansie, głównie u Kochanowskiego, dominują peryfrastyczne określenia Boga, uczuć i egzystencjalnych doznań człowieka zarówno ze sfery *sacrum*, jak i *profanum*, takich jak śmierć, grzech, czas itp. W baroku słynącym z oratorstwa i sztuki słowa realizowanej w różnych gatunkach peryfrazy są liczne i zróżnicowane, często mają one charakter aksjologiczny.

Bezpośrednim tłem dla twórczości Mickiewicza są peryfrazy oświeceniowe, którym Autorka poświęca drugi rozdział swojej pracy. Stwierdza w nim, że peryfraza występowała głównie w gatunkach tak zwanego stylu wysokiego i skupiała się wokół czterech obszarów znaczeniowych: ojczyzna, Bóg, przyroda, uczucia. Zasygnalizowane w tytule peryfrazy Mickiewiczowskie są przedmiotem opisu w trzecim i czwartym rozdziale monografii. W rozdziale trzecim *Semantyczno-statystyczna klasyfikacja Mickiewiczowskich peryfraz* Autorka wydzieliła trzy sfery tematyczne: A. Wszechświat, B. Człowiek, C. Człowiek i wszechświat. Pod względem ilościowym dominuje kategoria pierwsza – Człowiek, do której należy 75% peryfraz, drugie miejsce zajmuje Wszechświat – 17,7% peryfraz, na trzecią sferę tematyczną przypada zatem 7,3%. Następnie, w układzie tabelarycznym, przedstawione są: średnia użycia peryfraz dla poszczególnych sfer, utwory z najczęściej powtarzającymi się peryfrazami i (w siedmiu tabelach) wskaźniki częstotliwości peryfraz w poszczególnych gatunkach literackich: bajkach, balladach, powieściach poetyckich, w prozie artystycznej, poematach, dramatach, pismach historycznych. Obszerna tabela na stronach 88-89 zawiera szczegółowy podział znaczeniowy peryfraz zgromadzonych w dziewięciu polach znaczeniowych. Dane ilościowe, tj. liczby bezwzględne, dane procentowe i wskaźniki liczbowe średniej częstotliwości peryfraz są argumentami w analizach jakościowych, umożliwiają obiektywizację wniosków, które są interesujące, gdyż wskazują na antropocentryzm w twórczości poety, zmianę stylu wraz z wiekiem pisarza, bo „największe zagęszczenie peryfraz występuje w utworach pisanych do końca lat trzydziestych XIX wieku, kiedy to poeta czerpał z wzorów poetyki klasycystycznej, a następnie wypracował własny styl pisowniany” (s. 78-79). Dalej Autorka pisze następująco o funkcji peryfrazy: „ten klasycystyczny stylistem znalazł duże zastosowanie w utworach utrzymanych w konwencji poetyki klasycystycznej, czyli we wczesnych tekstach poetyckich [...]. Peryfrazy wzbogacały i urozmaicały język utworów, szczególnie w tak ważnych dla poety tematach jak: człowiek – Bóg – ojczyzna” (s. 87). Wraz z rozwojem romantycznego programu twórczości, zróżnicowania tematycznego dzieł maleje udział peryfraz.

Interesującym obszarem badań Autorki jest ustalenie relacji między liczbą peryfraz, a liczbą nazywanych przez nie obiektów. Jak się okazało, 1280 peryfraz nazywa 864 obiekty, 170 nazw ma więcej niż jedną peryfrazę, 694 nazwane zostało pojedynczymi peryfrazami.

W obszernym rozdziale czwartym Autorka omawia strukturę składniową peryfraz, genezę peryfraz intertekstualnych, zależności między gatunkiem a czasem powstania utworu i sprawność funkcjonalną peryfraz. Pod względem składniowym wyróżnia grupy nominalne, grupy werbalne i peryfrazy wieloskładnikowe. „Grupę nominalną tworzy peryfraza, której nazwa desygnatu wyrażona jest rzeczownikiem, wykładnik zaś przymiotnikiem (imiesłowem przymiotnikowym), rzeczownikiem w przypadku zależnym, wyrażeniem przymiokowym, rzadko zaimkiem” (s. 91). Najczęstsze w tej grupie są peryfrazy z wykładnikiem przymiotnikowym. Grupy werbalne rzadko są dwuskładnikowe (typu: *oczyścić duszę* w znaczeniu ‘wyspowiadać się’) „znacznie częściej czasownikowy desygnat

ma wykładnik kilkuwyrazowy, w którego strukturze znajduje się jego dopełnienie z jego określeniami, np. *oddychać stambulskie gorycze* w znaczeniu: palić tytoń” albo okolicznik, np. *pochować w falach* w znaczeniu: ‘utopić’(s. 96). Wystąpiły także peryfrazy wieloskładnikowe, często o funkcji informacyjnej, będące swoistymi definicjami realnoznaczeniowymi lub poetyckimi, np. Tadeusz Kościuszko to: *(ten, który) umarł na wygnaniu, ale zwłoki jego złożył naród w grobach królów naszych* (z *Pielgrzymą*), s. 98.

Szczegółowa, operująca statystyką, analiza umożliwiła ustalenie *słów-kluczy* w omawianych peryfrazach. W funkcji wykładników peryfraz najczęstsze okazały się przymiotniki: *niebieski* w znaczeniu: ‘niebiański’ – 14 użyć, *ziemny* || *ziemski* – 10 użyć, *żelazny* – 9 razy, *morski*, *złoty* – po 6 użyć; w funkcji nazw desygnatów najczęściej wystąpiły rzeczowniki: *syn* – 25 razy, *duch* – 19 razy, *Bóg*, *stolica*, *ogień* || *ognisty* – 13 razy, *niebo* || *niebiosa*, *ziemia* – po 11 razy. Te *słowa-klucze* z peryfraz różnią się od *słów-kluczy* z poezji romantycznej, ustalonych przez E. Stachurskiego, co wskazuje na odmienne funkcje tych ostatnich w literaturze romantycznej.

W tymże rozdziale omówiona została intertekstualność peryfraz, które „można analizować poprzez stylizacyjne odniesienia do Biblii, klasycyzmu antycznego, odrodzienieowego i oświeceniowego” s. 158, co świadczy o odzwierciedlaniu w twórczości Mickiewicza różnych nurtów panujących w literaturze początku XIX wieku.

Ostatnie pytanie, które postawiła sobie Autorka, było pytaniem o zależność peryfraz (ich jakości i ilości) od gatunku literackiego i konwencji. Odpowiedź na to pytanie mogła być możliwa tylko po szczegółowej analizie wybranych dzieł pod kątem ich przynależności gatunkowej. Autorka podjęła więc badanie poszczególnych utworów, m.in. *Już się z pogodnych niebios* (1818), *Do Joachima Lelewela* (1822), *Jambów* (1819), *Listów, Pielgrzymą* (1832-1833)(patrz tabela 14 na stronie 139). Te analizy pozwoliły na zaobserwowanie różnorodnych funkcji peryfraz, m.in. informacyjnej, ekspresywnej, a nade wszystko poetyckiej we wszystkich badanych dziełach.

We wnioskach Autorka pisze, iż „peryfrazy Mickiewicza cechuje różny stopień poetyzacji, harmonia między formą ekspresji języka a wypowiedzaną treścią, a to z kolei wynika z dbałości poety o komunikatywność tekstu artystycznego” s. 157.

Podjęta przez M. Białoskórką tematyka badań umożliwiła jeszcze jeden dość szczegółowy ogląd warsztatu twórczego poety, potwierdziła znane już wcześniej opinie o kunście jego języka i to, że „poeta zabiegał o pełną wartość semantyczną wyrazów, które utraciły swą świeżość w utworach klasycystycznych, gdzie służyły do osiągnięcia ozdobności i kunsztowności stylu. Umiejętnie i z rozmysłem stosowane przez niego peryfrazy odzyskały utracony w klasycyzmie porzoborowym walor stylistyczny. Ich wartość artystyczna była tym większa, iż obok funkcji poetyckiej służyły do wyrażenia treści informacyjno-impresyjnych, parodystycznych i humorystycznych. [...] O peryfrazach Mickiewicza można powiedzieć, iż mają czytelne odnośnie, których należy szukać w sąsiedztwie omówienia, w tytule (np. wiersza), rzadziej wynikają one z kontekstu i wtedy są bliskie metaforom albo realnoznaczeniowym deskrypcjom. Harmonia między treścią utworów

poety a ich artystyczną formą, na którą wpłynęły również peryfrazy, świadczy o wysokim kunszcie idiolektu Adama Mickiewicza” s. 160.

W świetle lektury analiz peryfraz dokonanych przez M. Białoskórką mogę stwierdzić, iż napisała ona pracę kunsztowną i dowodzącą wnikliwej znajomości wartości słów w poezji Mickiewicza. Wszystkie wnioski zawarte w omawianej monografii są dobrze udokumentowane, jasno sformułowane i świadczą o rozległej wiedzy Autorki. Monografia ta z pewnością znajdzie liczne grono czytelników zarówno wśród językoznawców, jak i historyków literatury.

Władysława Książek-Bryłowa

Halina Pelcowa, *Interferencje leksykalne w gwarach Lubelszczyzny*, Lublin: Wyd. UMCS 2001, ss. 308

Przybyło kolejne, poważne opracowanie dotyczące gwar Lubelszczyzny: rozprawa Haliny Pelcowej, *Interferencje leksykalne w gwarach Lubelszczyzny*. Publikacja ta wnosi do polskiej dialektologii podwójną wartość: a) jako ważne opracowanie naukowe (w aspektach teoretyczno-metodologicznych) i b) jako dokument niezwykle bogatego w swoim zróżnicowaniu materiału leksykalnego z terenu leżącego na styku polskich i ukraińskich dialektów.

Ta obszarna rozprawa (308 stron) w istocie składa się z dwu podstawowych części: a) teoretyczno-interpretacyjnej i b) dokumentacyjno-leksykalnej (tę część stanowią mapy z ukazaniem zróżnicowaniem leksykalnym w dialektalnej przestrzeni geograficznej).

W zasięgu części teoretyczno-interpretacyjnej pozostają cztery rozdziały, poprzedzone, nie bez sympatii do gwar, słownictwa gwarowego oraz kultury ludowej, interesującym *Wstępem*.

We *Wstępie* (s. 7-12) Autorka określa granice omawianej problematyki, podaje cel, jakim kierowała się przy opisie zjawiska interferencji w gwarach. Przedmiotem rozważań jest zjawisko interferencji w gwarach Lubelszczyzny w obrębie podsystemu leksykalnego omawianego obszaru geograficznego.

Rozdział I. *Gwary Lubelszczyzny na tle gwar polskich* (s. 13-32) informuje na wstępie o pojęciu terminu *Lubelszczyzna*. Autorka zwraca uwagę, że nie jest on jednoznaczny, ale ma uzasadnienie merytoryczne i materiałowe. Jest używany i przez językoznawców, i przez historyków. Używali go tacy badacze jak m.in. W. Kuraszkiewicz, P. Smoczyński, J. Bartmiński i J. Mazur.

W podrozdziale 1. *Lubelszczyzna, gwary Lubelszczyzny – wyjaśnienie pojęć* (s. 13-15) Autorka formułuje znamienne stwierdzenie, które ilustruje bardzo wyraźnie złożoną problematykę podjętych wysiłków badawczych na omawianym terenie: „Badamy występują-